

pięć groszy

piosenka dla Adasia Chodorowskiego z Cisnej

a **F5-** **a** **F5-**
jesień w Bieszczadach szykuje się do żniw
d **d7** **E** **E7**
pierwszym przymrozkiem otumania liście
a **d6** **a** **d6** **a**
drogi rozpuszcza gdy w ołowiu śpi
d6 **F** **E**
a ja na progu kiwam się nad piwkiem
a **d6** **a** **F E**

ref: śmierć się w południe szykuje

a **d6** **E** **F E**
by mi zaświecić kosą w oczy
a **d6** **a** **d6** **a**
choć nie mogę przeznaczeniu uciec
d **B** **a**
nie oddam kurwie pięciu groszy

bo ich nie miałem - nie będę nigdy miał
pustą kieszeńią zaśmieję się jej w oczy
no i co z tego że nie pójdzie w dal
niech dupków straszy - na nich zęby ostrzy

ref:

d **E** **d** **E**
kiedyś - pamiętam - o to jedno słowo
d **E**
rzekłem za dużo przy śniadaniu
d **E** **d** **E**
choć przez chwilę jeszcze byłaś obok
d **d7** **A** **A7**
powietrzu niepotrzebny czekałem by zamiótl

wiatr piasek z kałuż - polecę razem z nim
w Bieszczad by liczyć butelki po kątach
może wystarczy na te kilka piw
bym czekał znudzony kiedy się z nią poznam

ref: prawie południe - gotowa -
chwila zaświeci kosą w oczy
zaraz do grobu batem dziada pogna
nie oddam kurwie pięciu groszy